

*Sygn. akt I C upr 508/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2016 r.

**Sąd Rejonowy w Miliczu I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Grażyna Wójcik

Protokolant: Justyna Kądzioła

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2016 r. w Miliczu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą we W.

przeciwko W. S.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. kosztami postępowania obciąża stronę powodową w zakresie przez nią poniesionym.

Sygn. akt I C upr 508/15

## UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) we W., działając przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, w pozwie złożonym w dniu 23 listopada 2015 r. wniosła o zasądzenie od pozwanego W. S. kwoty 5 567,11 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym 1 200,00 zł kosztów zastępstwa procesowego, 17,00 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 250,00 zł opłaty sądowej od pozwu.

W uzasadnieniu wskazała, że pozwany i Bank (...) (...) S.A. (poprzednio (...) Bank) zawarli w dniu 14 lipca 2006 r. umowę bankową o nr (...), na podstawie której pozwany otrzymał określoną w umowie kwotę pieniężną i zobowiązał się do jej zwrotu na warunkach określonych w umowie. Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania, wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie. Pomimo upływu terminu wyznaczonego pozwanemu do uregulowania należności, nie dokonał on zapłaty, wobec czego w dniu 25 czerwca 2013 r. pierwotny wierzyciel zawarł ze stroną powodową umowę przelewu wierzytelności, cedując na jej rzecz całość praw i obowiązków wynikających z zawartej umowy. Nadto strona powodowa wskazała, że zadłużenie pozwanej wynosi 5 567,11 zł, w tym należność główna 4 039,62 zł oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 1 527,49 zł. Podniosła, że wezwała pozwaną do zapłaty, jednakże zadłużenie nie zostało uregulowane.

Pozwany na rozprawie w dniu 17 lutego 2016 r. oświadczył, że z uwagi na upływ czasu i kradzież dokumentów nie jest w stanie wskazać czy zawierał przedmiotową umowę kredytową.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 25 czerwca 2013 r. Bank (...)(...) S.A. we W. zawarł z (...)S.(...) we W. umowę sprzedaży wierzytelności, której przedmiotem była m.in. wierzytelność w stosunku do pozwanego W. S. w wysokości – kapitał 4 039,62 zł i odsetki 449,41 zł.

(dowód: umowa sprzedaży wierzytelności z 25.06.2013 r. k. 7-11;

wyciąg z elektronicznego załącznika do porozumienia k. 12)

Strona powodowa w dniu 14 października 2015 r. sporządziła pismo wzywające pozwanego do zapłaty zadłużenia.

(dowód: pismo strony powodowej z 14.10.2015 r. k. 13-14)

W wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego wystawionym w dniu 19 listopada 2015 r. strona powodowa oświadczyła, że w dniu 25 czerwca 2013 r. (...) (...)we W. nabyła od Banku (...) S.A. we W. wierzytelność wobec pozwanego W. S., wynikającą z umowy rachunku bankowego z dnia 14 lipca 2006 r. o nr (...). Wysokość zobowiązania dłużnika na dzień wystawienia wyciągu wynosiła łącznie 5 567,11 zł, w tym należność główna 4 039,62 i odsetki w kwocie 1 527,49 zł.

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego

i ewidencji analitycznej nr (...) z 19.11.2015 r. k. 6)

Splata jedyne go kredytu mieszkaniowego zaciągniętego przez pozwanego w Banku (...) nastąpiła na skutek licytacji jego mieszkania w toku postępowania egzekucyjnego.

(dowód: przesłuchanie pozwanego k. 26v.)

### ***Sąd zważył co następuje:***

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W obecnym kształcie procesu cywilnego ustawowo podkreślono jego kontrydyczny charakter, czego potwierdzeniem są regulacje zawarte w art. 232 k.p.c. oraz w art. 6 k.c. Ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania. To one są dysponentem toczącego się procesu i od nich zależy jego wynik. Mają bowiem obowiązek przejawiać aktywność, w celu wykazania wszystkich istotnych okoliczności i faktów, z których wywodzą skutki prawne. Strona powodowa reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika, będącego radcą prawnym i dlatego Sąd przyjął odpowiednio wysoki miernik staranności po stronie powodowej co do konieczności podejmowania czynności procesowych, uwzględniający zawodowe kwalifikacje pełnomocnika.

Konstruując stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd uwzględnił jako wiarygodne dokumenty zaoferowane przez stronę powodową oraz dowód z przesłuchania pozwanego w takim zakresie jak to zostało wskazane w drugiej części uzasadnienia.

Strona powodowa swoje roszczenie wywodziła z treści przepisu art. 509 k.c., dotyczącego umowy przelewu wierzytelności. Pamiętać należy, że warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi. Powodowy Fundusz formułując żądanie w niniejszej sprawie miał zatem obowiązek udowodnienia, że przysługuje mu uprawnienie do dochodzenia należności od pozwanego z tytułu związania umową z poprzednikiem prawnym strony powodowej, z tytułu której miała uiszczyć dochodzona pozwem kwotę.

Strona powodowa zaoferowała jako materiał dowodowy jedynie umowy cesji z wyciągiem z załącznika, wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu oraz wezwanie do zapłaty.

W ocenie Sądu przedłożone przez powoda dokumenty są niewystarczające dla uwzględnienia żądania, zwłaszcza w świetle stanowiska pozwanego w tej sprawie. Strona powodowa nie wykazała bowiem – wbrew ciężącemu na niej obowiązkowi – istnienia i wysokości zobowiązania, zasad obciążenia pozwanego dochodzoną kwotą przez pierwotnego wierzyciela, daty wymagalności świadczenia, sposobu i okresu wyliczenia odsetek. Powołała się w tym zakresie jedynie na wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, co nie może zostać uznane za wystarczające, zwłaszcza w świetle orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2011 r. w sprawie P 1/10, na mocy którego zostało wykluczone uprzywilejowanie dowodowe jakie posiadały fundusze sekurytyzacyjne. Wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu złożony w niniejsze sprawie stanowi wyłącznie dokument prywatny i nie wiąże się z nim domniemanie prawne, że stwierdzona w nim wiarygodność istnieje, co potwierdza przepis art. 194 ust. 2 ustawy z 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (tekst jedn. z 2014 r. poz. 157) W tej sytuacji brak jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonania przedmiotowego wpisu w księgach rachunkowych powodowego funduszu. Strona powodowa nie przedłożyła źródłowej umowy bankowej, na którą powołała się w uzasadnieniu pozwu, nie zaferowała też innych dowodów potwierdzających wysokość dochodzonej kwoty. Uniemożliwia to dokonanie weryfikacji żądania przez Sąd.

Z tych względów orzeczono w pkt I sentencji wyroku o oddaleniu powództwa w całości.

O kosztach postępowania w pkt II sentencji wyroku orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c.